

KS. EUGENIUSZ MITEK

WYCHOWANIE DZIECI I MŁODZIEŻY W OKRESIE DORASTANIA

Dzieci i młodzież, to najcenniejszy dar Boga dany rodzicom. Potomstwo w okresie swego dorastania przynosi nie tylko troski, ale również wiele radości we wspólnocie rodzinnej. Ono określa cel życia matki i ojca oraz nadaje sens ich działania w każdym kolejnym dniu. Dorastający chłopcy i dziewczynki są żywym odbiciem rodzicielskiej miłości i trwałym znakiem sakramentalnej jedności. Potomstwo, to nierozrwalna synteza macierzyństwa i ojcostwa (FC 14).

Podstawowym zadaniem chrześcijańskich małżonków jest nie tylko przyjęcie potomstwa, ale i wychowanie go w duchu Dekalogu oraz Ewangelii (DA 11). Oni są pierwszymi nauczycielami wiary i moralności u własnych dzieci. Do nich należy przygotowanie potomstwa do odpowiedzialnego życia w dorosłości. Sobór Watykański II poucza, że rodzice wychowujący swe potomstwo winni być wspierani przez otaczające środowisko, w którym żyją i pracują (DWCH 3).

Wychowanie młodego pokolenia, to świadoma organizowana działalność osób dorosłych w kierunku przekazania najcenniejszych wartości duchowych, a także religijnych i moralnych. Biorą w tym udział rodzice, nauczyciele, duszpasterze, rodzina i znajomi. Celem tych działań jest ukształtowanie charakteru młodych ludzi oraz stworzenie warunków pełnego ich rozwoju. Chodzi o zapewnienie im bytu materialnego i wykształcenie na wymaganym poziomie¹.

Codzienna formacja umacnia dzieci i młodzież w przekonaniu, że otrzymana wiara wraz z zasadami chrześcijańskiej moralności jest czymś naturalnym w całym procesie dorastania. Powyższa czynność dorosłych zmierza do wyzwolenia młodych z wszelkiego rodzaju zniewoleń spowodowanych przez grzech. Wymaga to zachęcania ich do czynienia dobra. Każdy z nich na poziomie swe-

¹ W. HACZKIEWICZ, *Katecheta wśród dzieci szkoły podstawowej*, Wrocław 2002, s. 28.

go rozwoju może nad sobą pracować i ubogacać się w coraz to nowe cnoty niezbędne w kształtowaniu charakteru. Nie jest to zależne od wieku życia, ani poziomu szkoły.

I. WYCHOWANIE DZIECI W OKRESIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Szkoła podstawowa, to początek oficjalnej edukacji młodego pokolenia. Rodzice przykładają do tego wieku szczególną uwagę, ponieważ na początku tego okresu dzieci przystępują do I Spowiedzi i Komunii świętej. To ich zobowiązuje do szczególnej troski o rozwój życia religijnego potomstwa i przykładnego postępowania moralnego. Wielką rolę spełniają tu katecheci i parafialni duszpasterze. Oczekuje się w tym czasie przykładnego współdziałania trzech środowisk wychowawczych – domu, szkoły i parafii².

Rodzice, wychowując swoje potomstwo, muszą już od szkoły podstawowej zabiegać o prawidłowy jego rozwój pod każdym względem. Nowe środowisko szkolne przynosi wiele niespodzianek wychowawczych, a równocześnie rozwija uczniów pod względem intelektualnym, emocjonalnym i wolitywnym. Rozbudza ich zaciekawienie życiem i rozwija u nich różnorodne zainteresowania. U wielu zaznaczają się charakterystyczne uzdolnienia, szczególnie w zakresie wybranych przedmiotów szkolnych.

Wszystkie osoby wpływające na wychowanie dzieci muszą być dla nich wzorem w codziennym życiu. One są dobrymi ich obserwatorami i wymagają przykładu w tym, do czego zachęcają. W zakresie życia religijnego największą rolę, po rodzicach, odgrywają duszpasterze i katecheci. Z powyższego powodu wymaga się od nich starannego przygotowania szkolnych lekcji religii, a w kościele na właściwym poziomie homilii³.

Dzieci na poziomie swego rozwoju szkolnego charakteryzują się wielką dynamiką psychofizyczną. Rozbudza to w nich wiele zapału do nowej pracy. Pragną naśladować innych, a zwłaszcza rodziców i wybranych nauczycieli. Katecheta i duszpasterz w ich ocenie posiadają wielki autorytet⁴. Tych ludzi nie krytykuje się ze względu na posiadaną wiedzę i zajmowane stanowisko społeczne. Oczekuje się od nich świadectwa przykładnego życia.

Uczniowie udając się w dni powszednie do szkoły, mają dobre zamiary uczenia się. Podobnie wykazują wiele gorliwości na katechezie i w przychodzeniu na niedzielną Mszę św. Jednak nie jest to trwałe nastawienie, ponieważ w miarę dorastania zmienia się entuzjazm i przemienia się on w poczucie zwykłego obowiązku oraz okazywanie posłuszeństwa, które czasem bywa trudne.

² PIUS XI, *O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży*, Rzym 1929, n. 18.

³ E. MITEK, *Wychowanie katolickie w szkole i w domu*, Wrocław 1996, s. 18.

⁴ I. JANUSZKIEWICZ, *Autorytet nauczyciela*, Kraków 1999, s. 48.

Zauważają to rodzice i osoby z nimi współpracujące. W takich sytuacjach wymagane są indywidualne rozmowy, przekonywania i zachęcanie do współpracy⁵.

Dzieci w szkolnym wieku nabierają przekonania, że wszelki ład w otoczeniu daje poczucie bezpieczeństwa i zachęca do podejmowania właściwych obowiązków w zakresie pomocy w domu i szkole, właściwego zachowania i okazywania kultury bycia w danym środowisku. Poczucie dobrze spełnionego obowiązku przyczynia się do rozwoju duchowego młodych ludzi. Oni z każdym rokiem pogłębiają wiadomości, sublimują swe uczucia i umacniają wolę bycia lepszym.

W miarę dorastania nabywają umiejętności liczenia się z innymi ludźmi i przynależenia do jakiejś grupy rówieśniczej. Ma to swoje zastosowanie w zapisywaniu się do ministrantów, harcerstwa, czy innych szkolnych organizacji. Każda grupa dobrze uformowana przyczynia się do rozwoju uczuć altruistycznych, a także osobistych ambicji na poziomie szkolnym. Żadna grupa rówieśnicza nie zastępuje domu rodzinnego, gdyż ten jest środowiskiem naturalnym, w którym obowiązują określone normy postępowania. Mają one na celu przygotować młode pokolenie do pełnego odpowiedzialnego życia w dorosłości.

Uczniowie szkolni są poddawani nieustannym zmianom nauczania i nowym obowiązkom. Dla wielu jest to trudne do normalnego znoszenia i dlatego wpadają w różne stresy, a nawet zniechęcenie do odrabiania lekcji. Równocześnie potęguje się u nich pragnienie wyróżniania się w określonej dziedzinie życia domowego, czy szkolnego. Ma to swoje znaczenie w praktykach religijnych i w stylu zachowywania się. Dlatego chętnie uczęszczają na katechezy, bo tam można otrzymać wysokie stopnie, które nie zawsze są wliczane do średniej uczenia się w danej klasie⁶.

Okres szkoły podstawowej znamionuje u młodych intensywne zmiany w postawach religijno-moralnych. Wynika to z nabywania nowych argumentów „za” lub „przeciw”. W niektórych sytuacjach obserwuje się u nich naśladowanie cech osób znaczących. Mogą to być rodzice, wychowawcy lub nauczyciele. Czasem jest to osoba obca znana w środkach masowego przekazu. Takich ludzi naśladowują na miarę swoich możliwości. To wyrabia w nich swoistą wrażliwość na te problemy, które ściśle wiążą się z ich postawą i zainteresowaniami.

Wychowanie dzieci w szkolnym wieku nie pomija przeżyć chrześcijańskiej radości, jaka powinna ich cechować z racji przyjmowanych sakramentów. Wynika ona z ewangelicznej miłości, o której mówi się na katechezie i niedzielnej homilii w kościele. Słowo Boże w sposób zasadniczy wpływa na wewnętrzną przemianę młodych ludzi. Ono uczy trwałej wierności uznanym ideałom, a to ma wielkie znaczenie dla rozwoju procesu samowychowania⁷.

⁵ M. BRAUN-GAŁKOWSKA, *Środowisko wychowawcze: dom, szkoła, środowisko rówieśnicze, parafia*, w: J. KRUCINA (red.), *Katecheta w szkole*, Wrocław 1992, s. 60.

⁶ J. GRACLA, *Stworzenie wspólnoty katechetycznej w klasie szkolnej*, „Katecheta” 1 (1992), s. 227.

⁷ J. KOCHEL, *Katecheza ewangelizacyjna*, „Horyzonty Wiary” 1 (2001), s. 19.

W każdym środowisku dzieci są przygotowywane do życia samodzielnego. W domu zwraca się uwagę na zdrowie, by mogły poprawnie się rozwijać pod względem fizycznym. W szkole całe zatroskanie skupia się na przekazaniu potrzebnej wiedzy o człowieku i świecie. Natomiast w parafii ukazuje się im prawdy wiary zawarte w Dekalogu i Ewangelii. Uczy się miłości Boga i człowieka, kształtuje się postawy religijno-moralne i umacnia się katolicki światopogląd. Nad całością czuwają rodzice, bo w potomstwie widzą swoich następców, przyszłość narodu i Kościoła⁸.

Wiek szkolny jest dla młodych ludzi czasem intensywnego wzrastania duchowego, wzbogacania intelektualnego, kształtowania uczuć i wyrabiania siły woli. Uczniowie stopniowo przechodzą do coraz pełniejszego poznania otaczającego ich świata i panujących w nim zasad. Zaprawiają się do prawidłowego myślenia i logicznego wyciągania wniosków. Uczą się z każdym rokiem trudniejszych zadań, by w tej dziedzinie życia stawać się bardziej samodzielnym⁹.

O wielkiej roli rodziców w zakresie wychowania młodego pokolenia wypowiedzieli się liczni pedagodzy i duszpasterze. Mówili o tym również ojcowie Soboru Watykańskiego II w „Deklaracji: O wychowaniu chrześcijańskim” (DWCH). Zwrócili uwagę, że spośród wszystkich środowisk wychowawczych największą rolę spełnia dom rodzinny, w którym mówi się o poprawnym rozwoju potomstwa. Rodzice mocą swego posłannictwa mają czuwać, by młodzi kształtowali swe umysły, rozwijali zdolności, wchodzili w dziedzictwo kultury wytworzonej przez minione pokolenia, kształtowali poczucie wartości, przygotowywali się do życia zawodowego i umacniali swe charaktery (DWCH 5).

Dom rodzinny stanowi jakby centrum poprawnego rozwoju młodego pokolenia. Dlatego ma współdziałać z nauczycielami i duszpasterzami, z różnego rodzaju organizacjami szkolnymi i kościelnymi grupami formacyjnymi, gdzie zwraca się uwagę na wychowanie religijno-moralne. Dzieci w szkolnym wieku pod opieką rodziców zdobywają ważne doświadczenia życiowe, kształtują więzi międzyosobowe, uczą się zaufania do drugich i chrześcijańskiej miłości względem bliźnich. To pomaga im w nawiązywaniu dialogu z Bogiem i ludźmi, kształtowaniu sumienia oraz poszukiwaniu własnej drogi zgodnej z życiowym powołaniem¹⁰.

Dzieci na poziomie szkoły podstawowej potrzebują czegoś więcej niż uczenia się pewnych norm i zasad postępowania. One domagają się od swoich rodziców i wychowawców przykładu i potwierdzenia tego, do czego ich zachęcają. Świadectwo życia jest największą szkołą dla młodych w okresie wzrastania fizycznego i dojrzewania psychicznego. Dom rodzinny stanowi zaciszną oazę, w której odbywają się dialogi na różne tematy interesujące młodych ludzi.

⁸ E. MITEK, *Proces dojrzewania*, „Świdnickie Studia Teologiczne” 4 (2007), s. 117.

⁹ L. WOŁOSZYNOWA, *Młodszy wiek szkolny*, w: M. ŻEBROWSKA (red.), *Psychologia rozwoju dziecka i młodzieży*, Warszawa 1976, s. 544.

¹⁰ Z. MAREK (red.), *W służbie człowiekowi*, Kraków 1999, s. 70.

Wszelkie kłótnie dorosłych nie zapewniają spokoju, w którym rodzą się u dzieci różne inicjatywy związane z pracą nad sobą.

Każdy dzień w życiu uczniów składa się z szeregu obowiązków domowych, zajęć szkolnych i różnych rozrywek. To one umożliwiają przeżywanie kolejnych dni w roku szkolnym i kalendarzowym. Mają też psychopedagogiczną wartość i dlatego w sposób zasadniczy wpływają na ich formację duchową, a nawet psychiczną mobilizację do kształtowania w sobie pogodnego usposobienia wobec innych we własnym środowisku. Czas dorastania jest dla tego wieku drogą przechodzenia ku dorosłości¹¹.

Do czynników wpływających na rozwój dzieci w szkolnym wieku zalicza się czas poświęcony ich własnym zainteresowaniom, które ubogacają pojawiające się talenty i osobiste zdolności niezbędne w wyborze odpowiedniej szkoły i przyszłego zawodu. Dlatego młodym osobom jest potrzebna pomoc w zakresie doradztwa, wysłuchania pytań i duchowego wsparcia. To wszystko ma wpływać na harmonijny rozwój osobistych dążeń. Oni widzą, że we współczesnym świecie, wskutek laickich mass mediów, istnieje znaczny chaos w zakresie zasad chrześcijańskiej moralności i pojęć religijnych. Dość łatwo spotykają się z kierunkami negującymi konieczność stosowania się do norm przekazywanych przez Boże Objawienie. Wśród uczniów są już tacy, którzy uważają, że normy ułożone przez człowieka są wystarczające dla codziennego życia¹².

Uczniowie uczęszczający na katechezę wiedzą, że jedną z najważniejszych norm sprzyjających w ich rozwoju, jest Dekalog. Życie wedle tych zasad czyni człowieka bardziej wrażliwym w odróżnianiu dobra od zła. Niektóre dzieci doświadczają we własnym domu rodzinnym wiele sprzeczności z normami ewangelicznymi. Brak im prawdziwej miłości rodzicielskiej i solidnego współdziałania w tym, co dobre, uczciwe i sprawiedliwe. Przeszkadza temu kłótnia rodzinna, pijaństwo ojca i wulgaryzm językowy domowników. Brak więc tu miejsca i czasu na zagadnienia formacyjne dotyczące procesu chrześcijańskiego samowychowania.

Pogodny dom w każdej sytuacji sprzyja wychowaniu młodego pokolenia. Tu można uczyć kultury wysławiania się i delikatności wobec bliźnich. Chęć współdziałania rodziców z dziećmi wpływa na tworzenie życzliwej atmosfery w domu. Każdy na swój sposób pragnie wewnętrznego odprężenia po różnorodnych trudach. W katolickiej rodzinie dzień kończy się modlitwą indywidualną lub wspólnotową. Traktuje się ją wychowawczo, by utrwaliła się w późniejszych latach życia i wciąż ukazywała stwórcze dzieło Boga¹³.

¹¹ E. MITEK, *Pedagogika czasu wolnego*, w: C. ROGOWSKI (red.), *Leksykon pedagogiki religii*, Warszawa 2007, s. 520.

¹² D. KOWALSKA, *Autorytet i normy*, Łódź 2003, s. 68.

¹³ E. MITEK, *Zadania wychowawcze rodziców w katolickim domu*, „Studia Paradyskie” 16 (2006), s. 111.

Dzieci, chcąc rozwijać się duchowo, czynią postanowienia lepszego życia w odniesieniu do swego domu, własnej szkoły, czy miejscowej parafii. To wewnętrznie ich upoważnia do regularnego przyjmowania Komunii św. podczas niedzielnej Eucharystii. Nie bez znaczenia są tu I-komunijne przyrzeczenia abstynenckie. Zobowiązują one do życia wolnego od papierosów i alkoholu w całym okresie młodocianym oraz narkotyków przez wszystkie lata. Wypełnienie takich przyrzeczeń jest możliwe przy silnej woli, prawym postępowaniu i pomocy rodziców oraz duszpasterzy.

W okresie szkoły podstawowej wielu chłopców, zwłaszcza po I Komunii św., zapisuje się do służby liturgicznej we własnej parafii. Tam uczęszczając na służenie przy ołtarzu podczas Mszy św., mają okazję zdobywania odpowiednich stopni w hierarchii ministranckiej. Poczynając od kandydata, kolejno przyjmują posługę choralisty, ministranta światła i ołtarza. Takie wyróżnienia nobilitują chłopców i zachęcają do coraz większej gorliwości. Potrafią godzić obowiązki domowe i szkolne z ministranckimi. Wierzą, że do tej posługi powołuje ich Chrystus¹⁴.

Przynależność do służby liturgicznej daje uczniom możliwość wzrastania w łasce Bożej, uczy specyficznej modlitwy, zobowiązuje do szacunku wobec każdego człowieka i kształtuje chrześcijańską miłość bliźniego. Dobrze prowadzeni ministranci otrzymują właściwe przygotowanie do pełnego życia katolickiego. Wśród takich chłopców rodzą się pragnienia służby Bogu w późniejszym kapłaństwie. Wielu wyrasta na przykładnych katolików związanych sakramentem małżeństwa¹⁵.

Wielką rolę w chrześcijańskiej formacji młodego pokolenia spełniają katecheci i duszpasterze. Zachęcają do pełnego uczestniczenia w życiu parafialnym, zwłaszcza w niektórych okresach roku liturgicznego, jak np. w adwencie, wielkim poście i miesiącu maju. Parafia, żeby mogła odgrywać właściwą rolę wychowawczą, powinna tworzyć małe grupy religijne dla każdego okresu rozwojowego uczniów. Często są to oazy i różne ruchy religijne formowane na Ewangelii i pracy charytatywnej. Wymagają one właściwego moderatora i specjalnej formacji duchowej. W niektórych sytuacjach stają się swego rodzaju fenomenem parafialnej ewangelizacji, zwłaszcza wśród rówieśników.

Uczniowie szkoły podstawowej należą do grupy preadolescencyjnej. Jest to taki wiek, w którym pojawiają się zmiany fizyczne i psychiczne, specyficzne objawy fizjologiczne, mocniejsze cechy emocjonalne, głębsze zapotrzebowanie kulturowe, pragnienie dowartościowania społecznego, liczne wątpliwości natury moralnej i religijnej. Dlatego w takich sytuacjach potrzebni są rodzice, którzy z bliska i na co dzień obserwują swoje dzieci¹⁶.

¹⁴ M. BUZO, *Ofiara eucharystyczna w centrum życia rodzinnego*, „Katecheta” 2 (1992), s. 119.

¹⁵ E. MITEK, *Formacja służby liturgicznej – od kandydatury aż po małżeństwo*, w: I. DEC (red.), *Patientia et caritas*, Wrocław 1995, s. 413.

¹⁶ M. KWIEK, *Ojciec i matka w rodzinie*, „Katecheta” 1 (1989), s. 184.

Chcąc stawać się coraz lepszym, dzieci muszą mieć przykład w życiu swoich rodziców i domowników. Cenią sobie gorliwych katechetów i duszpasterzy, którzy uczą, jak należy żyć. Realizacja podawanych norm i zasad jest bardzo trudna, ponieważ w otaczającym świecie istnieją liczne zagrożenia, szczególnie ze strony laickich mass mediów. Są też domy, w których rodzice nie stawiają dzieciom żadnych wymagań, poza dobrymi stopniami w szkole. Nie zwracają uwagi na zachowania zagrażające chrześcijańskiej moralności i osłabieniu praktyk religijnych.

Dzieci zgromadzone w klasie szkolnej na ogół są do siebie podobne, choć mogą być wyróżniające się pod względem rozwoju intelektualnego, zaniedbania religijnego i życia moralnego oraz zasobów ekonomicznych. Wszystkich łączy regulamin szkolny, ale wielu wymaga indywidualnej troski, pomocy materialnej, wsparcia duchowego i miłości pedagogicznej. Są też jednostki, które oczejkują bardzo osobistych rozmów¹⁷.

Rodzice we współczesnych czasach są zajęci pracą zawodową i zdobywaniem pieniędzy. Niewiele mogą poświęcić chwil dla swych dzieci. Wiedzą, że one tego potrzebują, ale odkładają sprawy wychowawcze na potem, bo wierzą, że nic im się nie stanie. Tymczasem każdy dzień zaniedbany wychowawczo w okresie dorastania dzieci jest wielką stratą dla ich duchowej formacji. Wówczas dzieci żyją w atmosferze zagrożenia równowagi emocjonalnej, co prowadzi do różnych konfliktów w domu, a nawet w szkole.

Z każdym rokiem dorastania systematycznie rozluźniają się więzi ze środowiskiem domowym, a do głosu dochodzą wpływy grupy, które czasem mogą być destrukcyjne. Młodzi coraz bardziej liczą się ze zdaniem rówieśników, zwłaszcza tam, gdzie rodzice nie dostrzegają ich problemów. Tworzą się samotnie rozmaite grupy, ale nie wszystkie są wychowawczo pożądane. Niektórzy już pod koniec szkoły podstawowej nie opowiadają się dokąd idą, ani też nie dbają o normalne powroty wieczorne¹⁸.

Nie wszyscy rodzice wiedzą, że właściwe wychowanie dzieci w okresie szkolnym jest powiązane ze specyficznym sposobem ich myślenia i działania. Wychowując swe potomstwo, rodzice potrzebują lepszego poznania siebie i własnych możliwości. Wspólnota domowa pomaga w tym procesie, ale nie wyręcza. Rodzice powinni znać cel prowadzonej edukacji, bo to może być powiązane z aktualnymi wymogami społecznymi, z zapotrzebowaniem środowiska i sytuacją życiową. Oni muszą czerpać swe refleksje z osobistych doświadczeń, głoszonych konferencji w szkole, z przekazu duszpasterskiego w kościele i własnego czytania¹⁹.

¹⁷ T. KUKOŁOWICZ, *Szkola systemem społeczno-wychowawczym*, w: J. KRUCINA (red.), *Katecheta w szkole*, Wrocław 1992, s. 25.

¹⁸ E. MITEK, *Domowe wychowanie*, „Adsum” 4 (1992), s. 5.

¹⁹ J. SZCZEPAŃSKI, *Młodzież we współczesnym świecie*, Warszawa 2001, s. 108.

Systematyczne interesowanie się dorastającymi dziećmi jest jedną z głównych metod wychowania rodzicielskiego. Ma to praktyczne zastosowanie i cieszy się powodzeniem wśród wielu rodzin. Rodzice chcąc osiągnąć wychowawcze efekty, muszą być w sensie psychicznym blisko swoich dzieci.

Kończąc szkołę podstawową, dzieci przechodzą do gimnazjum. Tam następuje dalszy proces kształtowania młodego człowieka. Mają temu towarzyszyć rodzice, nauczyciele włącznie z katechetą. Jest to etap, przez który przechodzą wszyscy normalnie rozwijający się uczniowie. Nauka w gimnazjum stawia przed młodymi nowe wymagania, a równocześnie powoli kształtuje się młoda osobowość wspierana czynnikami fizycznymi, wartościami psychicznymi i dążeniami do życia we wspólnocie.

II. WYCHOWANIE W CZASIE UCZĘSZCZANIA DO GIMNAZJUM

Gimnazjum jest szkołą drugiego stopnia, przeznaczoną dla młodzieży po ukończeniu nauczania podstawowego. W obecnym systemie kształcenia, po ukończeniu sześciu klas szkoły podstawowej, uczeń rozpoczyna naukę w gimnazjum, która trwa trzy lata. Jest tam również katechizacja dla tych, którzy nadal pragną doksztalać się religijnie. Niektórzy spośród uczniów są ministrantami lub należą do innych ruchów katolickich²⁰.

Uczniowie gimnazjalni mieszczą się w wieku dorastania. Jest to taki okres w ich życiu, kiedy pojawiają się podstawowe cechy dojrzewania biologicznego, psychicznego i społecznego. Zaznaczają się nowe funkcje poznawcze, emocjonalne i wolitywne. Nabiera znaczenia kryzys autorytetu i rodzą się konflikty ze starszymi. Wszystko to ma powiązanie z kształtującą się nową strukturą psychiczną i stabilizacją światopoglądową²¹.

Uczniowie wchodząc w ten etap życia, wykazują wiele ruchliwości i niezadowolonia z domowego wychowania. Podobne procesy przejawiają się w środowisku szkolnym. Zauważa się u nich ogólne rozleniwienie w obowiązkach szkolnych. Przejawiają się skłonności do przekraczania zakazów oraz nieposłuszeństwa w sprawach zasadniczych. Przemiany fizyczne, które zachodzą w okresie uczęszczania do gimnazjum, wywołują u uczniów różne reakcje. Jedni radośnie je oczekują, a drudzy napawają się lękiem z powodu braku właściwego przygotowania. Przed wszystkimi pojawiają się nowe obowiązki w domu i wymagania w szkole. U wielu zaznacza się znaczna ruchliwość, pragnienie wędrowania i wyjazdów turystycznych.

W życiu młodzieży ministranckiej jest to czas uczęszczania na kursy lektorckie, gdzie przygotowuje się do pełnienia nowych posług liturgicznych. Nauka

²⁰ S. DZIEKOŃSKI (red.), *Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii i szkole*, Warszawa 2002, s. 185.

²¹ J. TARNOWSKI, *Próby dialogu z młodymi*, Katowice 1993, s. 118.

czytania tekstów biblijnych podczas Mszy św. i śpiewu psalmów przynosi pewną satysfakcję. Lektor może w kościele publicznie przekazywać wymagane teksty, stać obok celebransa na pewnym podwyższeniu i korzystać z mikrofonu. Na jego słowa lud odpowiada i śpiewa. Wyróżnia go też sam strój, a więc biała tunika i kolorowe cingulum. To wszystko zobowiązuje go do poprawnego zachowania się i korzystania z pełnego uczestnictwa w Eucharystii²².

Ważnym elementem rozwoju uczniów w okresie gimnazjalnym jest interesowanie się nowymi zjawiskami z dziedziny techniki i przyrody. Wymaga to od rodziców czujności wychowawczej, by odkrywane zjawiska nie prowadziły do zaniedbań szkolnych oraz chęci używania rzeczy zakazanych. Głównie dotyczy to papierosów, alkoholu i narkotyków, a także pornografii.

Z wychowawczego punktu widzenia decydujące znaczenie ma współpraca wychowawcy szkolnego z rodzicami. Wspólne czuwanie nad rozwojem umysłowym i życiem moralnym na co dzień, może chronić młodych przed różnego rodzaju regresją wychowawczą. Wielkie znaczenie mają procesy poznawcze uczniów. Pogłębia się u nich zdolność czynienia analizy i syntezy, a także rozwija się myślenie abstrakcyjne i logiczno-dedukcyjne²³.

W miarę wzrastania fizycznej sprawności i rozwoju wszystkich funkcji psychicznych wzrasta aktywność gimnazjalistów. Nabierają coraz bardziej cech świadomej i celowej działalności. Przejawia się ona bądź w formie pozytywnej, jako dążenie do wykonywania nałożonych obowiązków, bądź negatywnej, jako podejmowanie czynności wychowawczo destruktywnych. Łatwo zauważają to nauczyciele, a także katecheci na swoich lekcjach. Z powodu niektórych uczniów trudno panować nad klasą w toku przerabiania materiału.

Okres dorastania, to stopniowe wyzwalamie się spod zależności rodziców i niektórych wychowawców. Lekceważy się tych, którzy nie mają wpływu na dyscyplinowanie. Uczniowie o cechach zbyt żywotnych, łatwo wchodzą do grup pozaszkolnych, które odrywają od środowiska domowego. Czynią to celowo, aby łatwiej zmanifestować własne idee nie zawsze aprobowane przez rodziców. Pragną podkreślać swą niezależność od dorosłych. Chętnie rozpoczynają palenie papierosów, picie alkoholu i zażywanie środków narkotyzujących²⁴.

W grupie dorastających uczniów są też inni, pozytywnie ustosunkowani do życia w rodzinie i szkole. Utrzymują dobre relacje z parafią i rówieśnikami. Akceptują przedkładane im wartości i zgodnie z nimi postępują. Rodzice i nauczyciele nie mają wobec nich zastrzeżeń natury wychowawczej. Są zgodni i bogaci w osobistą kulturę. W klasie mają wielu przyjaciół, w grupach rówie-

²² E. MITEK, *Lektor. Droga do liturgicznej posługi*, Wrocław 2000, s. 308.

²³ J. BAGROWICZ, *Towarzyszyć wzrastaniu*, Toruń 2006, s. 118.

²⁴ E. MITEK, *Niebezpieczne tendencje w życiu młodzieży*, „Adsum” 3 (1998), s. 29.

śniczych są przykładni i na ogół dobrze się uczą. Wytwarzają też dobrą atmosferę we własnym środowisku. Są lubiani i szanowani²⁵.

Poprawność zachowania młodzieży gimnazjalnej zależy od wielu czynników. Do podstawowych można zaliczyć, wzajemne zrozumienie się i zaufanie, nadzieję na osiągnięcie wspólnych celów, współpracę i uczestnictwo w koleżeńskim życiu, odporność na zewnętrzne naciski społeczne oraz wyrozumiałość psychiczną i zdolność do samorefleksji. Ta grupa wiekowa kształtuje także swoją osobowość, akcentuje własne „ja” i utrwala młodzieńcze dorastanie. Niekiedy może to być przyczyną konfliktu w środowisku szkolnym i domowym. Z czasem ten stan mija i następuje pogodzenie się z wymogami stawianymi przez środowisko.

Ze względu na dysproporcję między poziomem rozwoju w różnych zakresach funkcjonowania, wiek gimnazjalny należy w znacznym stopniu do czasu trudnego pod względem wychowawczym. Młodzież przeżywa nie tylko kryzys światopoglądowy, ale również nie znajduje właściwych ocen w sferze moralnej. Szuka nowych rozwiązań życiowych, które nie zawsze są aprobowane przez rodziców, wychowawców i duszpasterzy. Zauważa się, że ona sama chce stanowić o sobie i dlatego wzniesła konflikty z dorosłymi²⁶.

Nieporozumienia w życiu gimnazjalnej młodzieży ujawniają się na różnych płaszczyznach, a wynikają m.in. z napięcia powstającego między potrzebą samodzielności a ograniczeniami narzuconymi przez rodziców, dążeniem do niezależności a zakazami, wizjami idealnymi a realnymi zdarzeniami we własnym środowisku. Konflikty pojawiają się na skutek różnego postrzegania rzeczywistości. W ograniczeniach młodzi widzą brak życzliwości. Nie sięgają po obiektywną ocenę, która jest wyrazem troski o ich dobro i bezpieczeństwo.

Do przyczyn, które najczęściej wywołują konflikty w domu należą także cechy osobowościowe rodziców, którzy okazują zbyt przywiązanie do tradycji i stabilności światopoglądowej. Młodzież nie godzi się z nadmiernym ograniczaniem swobody, także w czasie wolnym z wykonywaniem zajęć szkolnych. Ma też zastrzeżenia do ich metod wychowawczych. Natomiast mniej przywiązuje uwagi do własnych słabych ocen w szkole i wygłaszanych poglądów²⁷.

Konflikty dorastającej młodzieży nie mogą ciągnąć się w nieskończoność. Muszą one być w odpowiednim czasie zlikwidowane, jeśli strony chcą zachować ze sobą względnie trwałą więź²⁸. Ma to znaczenie w zachowywaniu własnej tożsamości. Nikt nie lubi pogardy, hipokryzji i obojętności. Każdy pragnie zaufania do siebie i dlatego oburza się na fałsz. Młodzież potrzebuje duchowego wsparcia, życzliwości, dobroci i przyjaźni. Te czynniki ją przekonują do wiary, że jest potrzebna i ma konkretne zadania, których nikt inny nie zrealizuje.

²⁵ J. BAJSZCZAK, *O dyscyplinie w wychowaniu*, Warszawa 1999, s. 98.

²⁶ J. CYMAN, *Niektóre zagrożenia wychowania młodzieży w rodzinie*, „Katecheta” 4 (1990), s. 239.

²⁷ A. BANDURA, *Agresja w okresie dorastania*, Warszawa 1998, s. 218.

²⁸ T. SKIBIŃSKI, *Postulaty młodzieży w zakresie dążenia do likwidacji konfliktów z rodzicami*, w: E. MITEK (red.), *W Kręgu katolickiej pedagogiki*, Wrocław 2003, s. 251.

Młodzieży ministranckiej na poziomie gimnazjalnym daje się nowe zadania w parafii. Są to czynności okolicznościowe, które pomagają w nabywaniu własnej wartości. Opiekunowie chętnie korzystają z jej pomocy, np. w budowaniu ołtarzy na Boże Ciało, robieniu szopki w adwencie, czy Bożego grobu w wielkim tygodniu. Ponadto, jest to czas chodzenia na kurs lektorski w celu przygotowania się do nowej posługi liturgicznej przy ołtarzu podczas sprawowania Eucharystii²⁹.

Kursy lektorskie są organizowane niekoniecznie w parafii. Często odbywają się one w dekanacie dla wszystkich ośrodków duszpasterskich do niego należących. Frekwencja tej młodzieży jest zadawalająca. Świadczy to o poprawnym jej rozwoju religijnym. Nie zwalnia to jednak uczestników od przeżywania różnych wątpliwości, co powoduje u niektórych jakąś niepewność i niestałość. Dlatego nie każdy kończy kurs i nie wszyscy przyjmują promocję. Odchodzący stają się krytyczni wobec prowadzących i swoich katechetów.

Młodzież ministrancka wymaga dodatkowej opieki i wiele rozmów na tematy wiary i moralności, sensu służenia przy ołtarzu i bycia w służbie liturgicznej w okresie chodzenia do gimnazjum. Na wyjątkową cierpliwość i wyrozumiałość muszą zdobywać się jej spowiednicy. Młodzi przejawiają swe zastrzeżenia do Dekalogu i Ewangelii, bo trudno pogodzić się im z zakazami, skoro człowiek jest wolny w swej decyzji.

Na kształtowanie postaw religijności u uczniów z gimnazjum wpływa przygotowywanie się do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Otrzymują go przeważnie pod koniec klasy III. Są świadomi, że bierzmowanie ubogaca łaskę sakramentu chrztu i wyposaża w dary Ducha Świętego. Wszystko to ma znaczenie w głębszym rozumieniu synostwa Bożego, ścisłej łączności z Chrystusem i Kościołem, a także parafią. Sakrament bierzmowania uaktywnia jednostkę w posłaniu ewangelizacyjnym we własnym środowisku, któremu towarzyszy świadectwo codziennego życia (KKK 1316).

Katecheci przekonują młodzież gimnazjalną, że sakrament bierzmowania zachęca do życia zgodnie z zasadami wiary, zwłaszcza w towarzystwie rówieśników, gdzie trzeba odpowiadać na różne pytania natury światopoglądowej. Młodzi chcą wiedzieć, jaki jest sens życia ludzkiego, kim jest się w zamiarach Bożych, jak należy postępować, aby wypełnić swe życiowe zadanie i osiągnąć zbawienie. Oni nie posiadają wystarczającej wiedzy na tematy filozoficzno-teologiczne i dlatego potrzebują pomocy ze strony duszpasterstwa parafialnego³⁰.

Bogatsi w wiedzę religijną, w porównaniu do rówieśników, są ministranci, bo oni oprócz tygodniowej katechezy szkolnej mają swe spotkania formacyjne w parafii. Posiadają dostęp do odpowiedniej lektury i częstszy przystęp do kapłana-moderatora. Tam zdobywają kolejne stopnie swoich posług: ministranta

²⁹ E. MITEK, *Duszpasterstwo wśród ministrantów*, „Studia Paradyskie” 13 (2003), s. 57.

³⁰ TENZE, *Pedagogika Jezusa*, w: Z. GODLEWSKI (red.), *Przemawiaj do nich moimi słowami*, Warszawa 2007, s. 404.

ołtarza i słowa Bożego. Nabywają potrzebnych sprawności liturgicznych i ubogacają się na niedzielnych homiliach głoszonych w kościele³¹.

Katolicka młodzież w gimnazjalnym wieku swego życia należy także do różnych grup religijnych działających przy parafii. Można tu wymienić niektóre – schole muzyczne, oazy, wspólnoty z Taize, odnowę w Duchu Świętym itp. Każda grupa ma swojego moderatora, który kształtuje jej wiarę i zachęca do dzielenia się nią w gronie rówieśników. Młodzież zrzeszona w katolickich ruchach szuka wśród siebie przyjaciół, pomocy, akceptacji, wzorów postępowania, oparcia i okazji do dyskusji. Młodzi uczą się sztuki brania odpowiedzialności za to, co kiedyś stanie się ich terażniejszością (LdM 16).

Realizowanie takich założeń formacyjnych świadczy o głębokiej trosce kapłanów. Zależy im na każdym młodym człowieku, który przychodzi do parafii, aby bardziej związać się z jej wspólnotą. Wielką pomoc w katolickim wychowaniu młodzieży gimnazjalnej świadczą katecheci, którzy współpracują ze swoimi duszpasterzami parafialnymi. Moderatorzy łatwo spostrzegają, że młodzież stale podlega zmianie na skutek oddziaływań środków społecznego przekazu. Dotyczy to sposobu jej myślenia, argumentowania i młodzieńczego filozofowania. Systematyczna pomoc osób dorosłych może przyczyniać się do oczekiwanej u młodych stabilizacji postaw³².

Wychowanie młodzieży dojrzewającej jest ważnym zadaniem rodziców wobec całej rodziny, parafii i narodu. Nikt z dorosłych nie może się zwalniać od tej pracy. Nie musi ona być systematyczna, bo sporadyczne uwagi, porady i konkretne wskazania również mają swą wartość wychowawczą. Młodzi mając wsparcie od rodziców, nauczycieli i duszpasterzy, łatwiej podejmują przydzielane im zadania i czynią to bardziej świadomie. Czują się odpowiedzialni w budowaniu wspólnego domu, tworzeniu braterstwa z innymi i zabieganiu o pokój między ludźmi³³.

Młodzież gimnazjalna tak intensywnie się zmienia, że z łatwością zauważą to rodzice, wychowawcy, katecheci i duszpasterze, a także krewni i znajomi. Dotyczy to rozwoju fizycznego, emocjonalnego i wolitywnego. Jednak jej życie religijno-moralne w wielu sytuacjach budzi zastrzeżenie. Uczniowie z gimnazjum przechodzą trudny okres adaptacji do nowej rzeczywistości. Spostrzegają zmiany u siebie, a także spotykają się z nowymi obowiązkami w porównaniu do szkoły podstawowej. Nie jest im łatwo przyjmować nowe przedmioty i kryteria ocen, bo te wymagają dojrzszej mentalności, bardziej zdyscyplinowanej woli i szlachetniejszych stanów emocjonalnych. Wszyscy zajmujący się ich wychowaniem wiedzą, że w tym wieku życia przechodzi się swoistą transformację. Jest to droga prowadząca do wyższych faz rozwojowych, bardziej ustabilizowanych³⁴.

³¹ F. BLACHNICKI, *Ministranci*, w: Tenże (red.), *Wprowadzenie do liturgii*, Poznań 1967, s. 167.

³² J. SŁOMIŃSKA, *Wychowanie religijne w rodzinie*, Warszawa 1999, s. 48.

³³ J. KRÓLIKOWSKI, *Trudności wychowawcze w rodzinie*, „Katecheta” 4 (1991), s. 252.

³⁴ A. BERDYCHOWSKI, *Kontakty wychowawcze*, Warszawa 1992, s. 68.

III. WYCHOWANIE MŁODZIEŻY SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH

Edukacja w szkole zawodowej lub liceum dotyczy młodzieży po ukończeniu gimnazjum. W tym okresie osiąga ona dojrzałość biologiczną, posiada duży stopień wrażliwości, zwiększa zasób intelektualny oraz przygotowuje się do pełnienia roli człowieka dorosłego. Jest to etap przejścia z lat młodzieńczych do pełnej odpowiedzialności za siebie i innych. Pojawiają się na tym etapie nowe zadania związane z osiągnięciem zawodu lub dyplomu maturalnego.

Ta grupa młodzieży zdecydowanie pragnie sama decydować o swoim losie i dokonywać życiowych wyborów. Nie może jednak pozostawać sama ze swoimi problemami. Starsi chętnie jej służą własnym doświadczeniem. Największą rolę mogą tu odegrać wciąż życzliwi rodzice, dobrzy nauczyciele i gorliwi duszpasterze. Na tym etapie nauczania i wychowywania jest w szkole katecheza. Uczniowie przychodzą na edukację religijną tylko z własnego wyboru³⁵. Jest to zgodne z regulaminem szkolnym i ustaleniami duszpasterskimi.

Młodzież ze szkół średnich przechodzi okres dorastania zwany czasem adolescencji. Zjawisko wydłużania się tego procesu nawet do 25 roku życia uznaje się pod względem wychowawczym za pozytywne, gdyż pozwala na uzyskiwanie coraz wyższego poziomu zawodowego i społecznego. Jest to możliwe dzięki stale nowym informacjom zdobywanym w szkole oraz środkach masowego przekazu, które przybliżają tajemnice współczesnego świata. Nowoczesne media pozwalają odkrywać procesy zachodzące w środowiskach ludzkich i przyrodzie, włącznie z kosmosem. Dzięki temu młodzież osiąga odpowiedni poziom wiedzy i potrafi na ten temat dyskutować z dorosłymi³⁶.

Charakterystyczną właściwością tego okresu jest przywiązanie się do osób spoza rodziny i uleganie wpływom rówieśników. Szczególnej wartości nabierają więzy koleżeńskie i przyjaźnie nawiązywane w szkole oraz w innych środowiskach. Młodzi chętnie przebywają w grupach koedukacyjnych, które w niektórych sytuacjach przeradzają się w sympatie i coraz bliższe sytuacje emocjonalne. Zdarza się, że one trwają jeszcze po ukończeniu szkoły i przekształcają się w narzeczeństwa.

Kluczowym zadaniem okresu późnej adolescencji jest kształtowanie się własnej tożsamości wyrażanej w samodzielnym myśleniu. Stan taki sprawia, że uczniowie w tym wieku reagują na wiele zjawisk podobnie, bo to ma związek z harmonią cech biologicznych, psychicznych i społecznych. Natomiast przeżycia religijne idą w parze z postawami moralnymi. Osoby praktykujące postępują zgodnie z nauką Kościoła i nie wyrażają w tej dziedzinie swoich zastrzeżeń³⁷.

³⁵ S. DZIEKOŃSKI, *Religia w dialogu z edukacją*, Warszawa 2004, s. 108.

³⁶ E. HURLOCK, *Rozwój młodzieży*, Warszawa 1989, s. 178.

³⁷ A. KICIŃSKI, *Wszólnota dla reewangelizacji dorastającej młodzieży*, „Katecheta” 9 (2005), s. 61.

Młodzież ze szkół średnich w swoim porywie idealizmu pragnie przebudować świat i całą współczesność. Choć w niej żyje i uczy się, nie ze wszystkiego jest zadowolona. Chce osiągnąć określony zawód, ale nie za wszelką cenę. Szuka łatwych dróg, choć wie, że nie zawsze na tym dobrze się wychodzi. Wielką rolę spełniają tu rodzice, którzy dopingują do wytrwałości w nauce. Przekonują, że tylko na tej drodze dochodzi się do matury i dalszych studiów specjalistycznych na wybranych uczelniach. Dyplom uczelniany podnosi statut społeczny, a także przyczynia się do większej zamożności pod względem materialnym. Ceną takich osiągnięć jest solidna praca o określonym profilu³⁸.

Młodzież w okresie ponadgimnazjalnym jest już na tym etapie rozwoju, który zmierza ku pewnej stabilizacji intelektualnej i uczuciowej. Dotyczy to również życia religijnego i poglądów moralnych. Wielu z nich ma już poza sobą okresy burz i kryzysów. Zaczyna coraz poważniej myśleć o stabilizacji w zakresie własnej rodziny i szukać miejsca dla siebie w konkretnym środowisku.

Zainteresowania tej młodzieży przesuwają się ku wartościom uniwersalnym. Często przechodzi ona od spraw osobistych do problemów konkretnego życia. Rodzice patrzą na to z pewnym lękiem, ponieważ nie mają pewności, że wybór ich dzieci jest właściwy i będzie przynosił sukcesy życiowe. Wyrażana troska jest chęcią towarzyszenia swemu dziecku. Chcą z nim podtrzymywać stosunki partnerskie i nadal doradzać, a nawet pomagać materialnie³⁹.

Młodzież ze szkół średnich wymaga szczególnej opieki pastoralnej. Jest to swoistego rodzaju ochrona przed odchodzeniem od obyczajów chrześcijańskich oraz osłabieniem moralności i wiary. Dużym zagrożeniem są ruchy pseudocharyzmatyczne i bazujące na parapsychologii. Niektóre z nich hołdują idolom propagującym seks, alkohol, papierosy i narkotyki. Są w tej grupie osoby zapatrzone w bohaterów ze świata piosenkarzy i sportowców, z którymi spotykają się w mass mediach.

Jest jeszcze inna grupa młodzieży w szkołach ponadgimnazjalnych. Pragnie ona realizować wartości ewangeliczne i opowiada się za wolnością i pokojem, prawdą i miłością, sprawiedliwością i bezinteresownością. Cieszy się dużym sentymentem w środowiskach parafialnych. Niektórzy z tej grupy należą do ruchów religijnych i służby liturgicznej. Mają okazję do pogłębiania życia duchowego i uczyć się bycia we wspólnocie. W zakresie szkoły średniej proponuje się im posługę w charakterze ceremoniarza i animatora liturgicznego oraz stałego lektora⁴⁰.

³⁸ E. NĘCKA, *Trening twórczości*, Kraków 1998, s. 198.

³⁹ S. ŁASTIK, *O współczesności bez osłonek*, Warszawa 1999, s. 108.

⁴⁰ J. ZDRZAŁEK, *Ruchy katolickie w Polsce*, Warszawa 1994, s. 16 n.

IV. ZAKOŃCZENIE

Biorąc sumarycznie zagadnienie wychowania dzieci i młodzieży katolickiej na różnych poziomach szkolnych, trzeba przyznać, że młodzi w tym wieku życia wyrażają duże zainteresowanie własnym środowiskiem i pragną w nim się odnaleźć zgodnie z posiadanym wykształceniem. Spotykają się z wieloma osobami życzliwymi, pragnącymi wspierać ich duchowo, a nawet religijnie i społecznie. Dorośli czują w sobie odpowiedzialność za ukształtowanie młodego pokolenia. Patrzą na nich oczyma przyszłości, bo oni kiedyś przejmą wszystkie dziedziny życia i dlatego stają się nadzieją własnych rodzin, parafii i narodu.

Wychowanie dzieci w szkolnym wieku i młodzieży gimnazjalnej oraz zmierzającej ku maturze i zdobycia określonego wykształcenia zawodowego, wymaga pedagogicznej harmonii ze strony rodziców, nauczycieli i duszpasterzy. Przed młodymi są stawiane różne zadania, a do podstawowych należy nauka. Nie zwalnia to nikogo od pracy nad sobą w celu ukształtowania własnego charakteru i osobowości. Zdobywa się te struktury duchowe w oparciu o współpracę z osobami wychowującymi.

Z katolickiego punktu widzenia ważne jest wychowanie do sakramentów świętych – spowiedzi, Komunii św. i bierzmowania, a w dalszej konsekwencji do małżeństwa i życia w całkowitym oddaniu się Jezusowi. Z powyższego powodu jedni osiągają kapłaństwo, a inni zakonną konsekrację. Systematyczne uczestnictwo we Mszy św., przynajmniej niedzielnej i świątecznej, zachęca uczniów do aktywnego uczestnictwa w szkolnej katechizacji.

Formacja katolicka młodego pokolenia obejmuje wychowanie do świadomej wiary i jedności z Kościołem. Na tej drodze osiąga się osobistą świętość i niesienia dobra innym. Ważne jest dawanie świadectwa, by drugich zachęcać do rozeznania własnego powołania życiowego, które jest darem Boga. Dom katolicki, właściwa szkoła i aktywnie pracująca parafia, dokładają starań, by jak najlepiej wychować młodych ludzi. Życzliwy stosunek ludzi dorosłych, do dzieci szkolnych i młodzieży sprzyja ich dobremu samopoczuciu. Ożywiani duchem pedagogicznej miłości mogą patrzeć na swe życie z właściwym optymizmem.

ZUSAMMENFASSUNG

Kinder- und Jugendziehung in der Pubertätszeit

Die junge Generation erfordert in jeder Lebenszeit eine Erziehungsführung. Damit beschäftigen sich hauptsächlich die Eltern. Mit der Zeit, wenn die Kinder zur Schule gehen, teilen die Eltern ihre Pflichten mit den Lehrern, Katecheten und Seelsorgern. Dank diesem werden die Kinder von dem Familienhaus, der Schule und der Pfarrei erzogen.

Die Schüler gehen in ihrem Leben durch verschiedene Lehrstufen. Erst sind sie in einer Grundschule, dann im Gymnasium, und zum Schluß lernen sie in einer Oberschule oder in einer Berufsschule. In allen Typen der Schullehre gibt es eine Katechisation, die für die nächsten Sakramente vorbereitet – zur 1. Beite, zur 1. Hl. Kommunion, und zur Firmung.

Ein wesentliches Element der Schuledukation ist die Erziehungslehre. Sie bereitet die Kinder und die Jugend für die zukünftigen Aufgaben vor, die die erwachsene Menschen ausführen. Das Elternhaus lehrt die Pflichten in der Familie, die Schule bildet in verschiedenen Berufen, und die Pfarrei ermutigt zur Realisierung der Tugend der Liebe, die aus dem Dekalog und dem Evangelium hervorgehen.

Słowa kluczowe / key words:

wychowanie, dzieci, młodzież, okres dorastania
education, children, adolescents, adolescence